

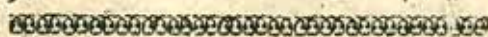


# PENTAGRAM

LECTORIUM ROSICRUCIANUM

400 lat Manifestów Różokrzyżowców

34 Confess. Fraternit. oder Bruderschaft



## CONFESSIO FRATERNITATIS

Oder

Bekanntnuß der löblichen Bru-  
derschafft des hochgeehrten Rosen-  
Creuzes/ an die Gelehrten Europæ  
geschrieben.

**A**ls von vnser Fraterni-  
tet oder Bruderschaft/ auß  
hievor aufgefertigter Fa-  
ma, menniglich zu Ohren  
kommen vnd offenbar gemacht worden/  
das sol niemand für leichtfertig oder er-  
dichtet halten vnd achten / viel weniger  
aber als auß vnserm Gutdüncken herges-  
flossen vnd entstanden auffnehmen.

Der H E X der Jehovah ist es/wel-  
cher (nachdem die Welt nunmehr fast den  
Feyerabend erreicht/ vñ nach vollendetem  
Peri-

#### Redakcja

Czasopismo Pentagram  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
redakcja@czasopismopentagram.pl  
www.czasopismopentagram.pl  
www.rozokrzyz.pl

#### Redaktor naczelny

Robert Karpierz

#### Wydawca

##### Prenumerata

Instytut Wydawniczy  
*Rozekruis Pers*  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
biuro@rozekruispers.pl  
www.rozekruispers.eu  
tel. 43 8431533

#### Druk

Zakład Poligraficzno-Introligatorski  
*Poldruk*  
ul. Jabłoniowa 52  
40-111 Katowice

© Copyright by Stichting Rozekruis Pers  
Bakenessergracht 11 - 18, Haarlem, Holland

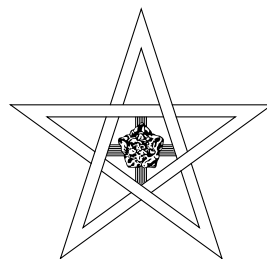
© Copyright for the Polish translation  
by Instytut Wydawniczy *Rozekruis Pers*

© Copyright for the Polish edition  
by Instytut Wydawniczy *Rozekruis Pers*

All rights reserved  
Wszystkie prawa zastrzeżone

Czasopismo Pentagram ukazuje się sześć razy w roku w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim i niderlandzkim. W języku brazylijskim, bułgarskim, czeskim, fińskim, greckim, polskim, rosyjskim, słowackim, szwedzkim, węgierskim i włoskim ukazuje się cztery razy w roku.

ISSN 1425-3569



## Czasopismo Lectorium Rosicrucianum Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Czasopismo **Pentagram** pragnie zwrócić uwagę czytelników na nowy okres, który nastał w rozwoju ludzkości.

We wszystkich czasach pentagram był symbolem człowieka odrodzonego, nowego człowieka. Jest on także symbolem Uniwersum i jego wiecznego stawania się, poprzez które objawiony zostaje Boski Plan.

Symbol zyskuje jednak prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy stanowi inspirację do urzeczywistnienia.

Człowiek urzeczywistniający pentagram w swoim mikrokosmosie, w swoim małym świecie, znajduje się na ścieżce transfiguracji.

Czasopismo **Pentagram** wzywa Czytelnika do wkroczenia w nowy okres poprzez wewnętrzną, duchową rewolucję.

# PENTAGRAM

numer 3 (100) – 2015

## 400 lat klasycznego Różokrzyża

Drodzy Czytelnicy,

Nasza redakcja obchodzi skromny jubileusz: ten numer jest setnym numerem czasopisma Pentagram wydanym w Polsce.

W związku z tym, że mija właśnie 400 lat od publikacji Manifestów Różokrzyżowców: *Fama Fraternitatis R.C.* (1614), *Confessio Fraternitatis R.C.* (1615), *Chymische Hochzeit Christiani Rosenkreuz anno 1459* (1616), to postanowiliśmy poświęcić to jubileuszowe wydanie Pentagramu historii klasycznego Różokrzyża, przedstawieniu Manifestów, biografii Johanna Valentina Andreae, i też wspomnieć o działalności nowoczesnego Różokrzyża w naszych czasach.

Z okazji tej rocznicy, w roku 2014 odbyła się Konferencja Fama400 w Calw, w południowych Niemczech, połączona z wystawą starodruków, wykładami i prezentacją filmu „Podróż ku nieoczekiwanemu” traktującego o idei Różokrzyża i jego działalności we współczesnym świecie. Jeden z artykułów odnosi się do tej właśnie konferencji.

Życzymy ciekawej lektury!

## Spis treści

Poszukiwanie nieoczekiwanego 2

Charakter Różokrzyża 4

Różokrzyż w średniowieczu i dzisiaj 10

Chrystian Różokrzyż – misterium i rzeczywistość 20

Johann Valentin Andreae w Bebenhausen 24

Tajemnice Famy 28

Połącz moc myślenia z duszą 34

Konferencja Fama400 w Calw 38

Okładka:

Strona tytułowa pierwszego wydania

*Confessio Fraternitatis R.C.* z 1615 roku.

# Chrystian Różokrzyż – mist

Według różnych źródeł, początki Różokrzyża można znaleźć w naukach indyjskich braminów, u Egipcjan, u perskich magów i Pitagorasa oraz w misteriach eleuzyńskich. Nauki różokrzyżowców prowadzą z powrotem do Powszechnej Nauki wszechczasów, którą można odnaleźć w jej pierwotnej formie we wszystkich religiach światowych i szkołach misteryjnych. Istnieje ponadto zgodność z pewną liczbą młodszych, z historycznego punktu widzenia, szkół, takich jak szkoły neoplatoników, esseńczyków, pierwszych chrześcijan, albigensów, katarów i waldensów.

**P**rzy bliższym zapoznaniu się z filozofią i nauką tych grup, zauważymy, że zawsze jest mowa o wspólnym punkcie wyjścia i o tym, że istota przesłania głoszonego przez członków tych grup, zawsze wykazywała wielką wzajemną zgodność. Następowaly jedynie zmiany dotyczące języka i formy wypowiedzi, gdyż były one dopasowywane do czasów i panujących w danym momencie warunków.

## MANIFESTY

Światło Uniwersalnej Prawdy zawsze świeciło w ciemnościach, lecz egzoteryczna nauka różnych religii nie chciała i nie mogła wpuścić tego światła. Wciąż podejmowano wysiłki, aby wykorzenić i zniszczyć Powszechną Naukę o wyzwoleniu, urzeczywistnianą i głoszoną przez niewielką grupę oddanych zwolenników.

Jako przykład sposobu, w jaki Powszechna Nauka była przekazywana ludzkości, weźmiemy Chrystiana Różokrzyża i różokrzyżowców. Imię Chrystian Różokrzyż (C.R.C.) zostało wymienione po raz pierwszy w tak zwanych *Manifestach Zakonu Różokrzyżowców*, które zostały opublikowane drukiem w latach 1614–1616. To, co wiemy o C.R.C., pochodzi z tych książek.

Johann Valentin Andreae stał na czele tego duchowego ruchu reformacyjnego, a przez to pośród niebezpieczeństw tamtych czasów. Z pomocą kilku bliskich przyjaciół, Manifesty otrzymały swą ostateczną formę: *Fama Fraternitatis R.C.* (*Wołanie Braterstwa Różokrzyża*), *Confessio Fraternitatis R.C.* (*Wy-*

*znanie Braterstwa Różokrzyża*) i *Chymische Hochzeit Christiani Rosenkreuz anno 1459* (*Alchemiczne gody Chrystiana Różokrzyża A.D. 1459*).

Mimo że jako datę wydania podaje się rok 1616, treść tych pism szacuje się na dużo wcześniej. Ich zawartość ukazuje prawdę, która jest uniwersalna. Zawierają one przesłanie, zadanie dla każdego człowieka, który jest w stanie je zrozumieć, bez względu na czas, w którym żyje. Andreae miał oczywiście też przeciwników, którzy sprowadzali *Alchemiczne gody* do roli dziwnej bajki. Wystarczającym powodem tego była forma, w jakiej ta historia jest podana czytelnikowi. Z pewnością zamiarem autora była ochrona dzieła i ukrytego w nim przesłania oraz wprowadzenie przeciwników w błąd. Potwierdzeniem tego jest też motto:

*Odślonięte tajemnice stają się bezwartościowe, zbezczeszczone – tracą swoją moc. Dlatego nie rzucaj pereł przed wieprze, nie podścielaj osłom róż.*

Dobitność tych słów nie pozostawia żadnych wątpliwości. Dla tego, kto nie rozumie ich zawartości nie są one przeznaczone. Dla wiedzącego, Andreae może być postrzegany jako nosiciel pochodni, której światło ciągle jeszcze promieniuje we wszystkich kierunkach.

W *Fama Fraternitatis* znajdujemy coś na kształt życiorysu C.R.C., założyciela Zakonu Różokrzyża. Ukryte jest w nim jednak zupełnie inne znaczenie. Jak podaje *Fama Fraternitatis*, C.R.C. urodził się w roku 1378 w szlacheckiej rodzinie niemieckiej,

# erium i rzeczywistość

która żyła w wielkiej biedzie. W wieku szesnastu lat C.R.C udał się w podróż z jednym z braci zakonnych do Jerozolimy. Po drodze wylądowali na Cyprze, gdzie jego towarzysz podróży zmarł. Następnie autor opisuje doświadczenia, przebieg podróży i mądrości zebrane przez C.R.C. podczas spotkań z wieloma uczonymi w Azji Mniejszej i Afryce Północnej. Wyposażony w wiele „skarbów”, C.R.C. wrócił do Hiszpanii, oczekując, że „uczni Europy” przyjmą z wdzięcznością jego niezwykle duchowe skarby. Tymczasem spotkały go tylko kpiny. Zmęczony, ale nie zniechęcony, C.R.C. wraca do Niemiec, gdzie wraz z innymi braćmi buduje dom, w którym mogliby się spotykać. Wspólnie podejmują decyzję, że od tej pory nie będą głosić mądrości, lecz uzdrawiać chorych.

## REALIZACJA ALCHEMICZNEGO PROCESU

Kim właściwie był C.R.C i jakie znaczenie mają dla nas jego przeżycia? Założyciel Szkoły nowoczesnego Różokrzyża, Jan van Rijckenborgh, w jednej ze swoich przemów pisze:

*Kim był, czy raczej, kim jest C.R.C? Jest on zarówno historyczną, jak i bardzo aktualną postacią. C.R.C. jest dzisiaj i jutro tym samym. Jest on prototypem prawdziwego, pierwotnego człowieka, następcy Chrystusa, człowieka, który rzeczywiście jest chrześcijaninem, który uwolnił w sobie Chrystusa, idąc drogą krzyżową w sile róży! On uczynił z krzyża Chrystusa przewyżczenie. Dlatego mówimy o Różokrzyżu. Dlatego człowiek, który prawdziwie postępuje tą ścieżką i wypełnia ją, jest Chrystianem Różokrzyżem.*

*Mówimy o prototypie, o przykładzie, bo każdy człowiek musi raz pójść tą drogą następcy Chrystusa. Drogą, która prowadzi go z powrotem do Ojczyzny. Drogą do uwolnienia, którą człowiek musi podążyć, jest drogą krzyżową. Krzyż jest spotkaniem dwóch prostopadłych względem siebie linii sił: horyzontalny prąd siły sfery życia dialektyki, naszego pola życia i pionowy prąd sił,*



Strona tytułowa pierwszego wydania *Fama Fraternitatis R.C.*, Kassel 1614.

wychodzący z porządku boskiego, odgradzający ciemność tego dialektycznego stanu życia. Jest to „światło palące się w mroku”, o którym jest mowa w Ewangelii Jana. Spotkanie tych dwóch prądów sił w człowieku musi spowodować kompletną przemianę, przekształcenie sił, alchemiczną przemianę. Ale jest to tylko możliwe, gdy róża w sercu może zostać rzeczywiście dotknięta przez Światło, odebrać je i na nie reagować.

Róża jest utajonym początkiem, leżącym spokojnie w człowieku, na którego podstawie dziecięstwo Boga może stać się rzeczywistością. Początek ten musi być połączony

z prawdziwym, pierwotnym polem życia, polem nieśmiertelności. Róża musi zostać uwolniona przez krzyżową drogę transfiguracji. Oznacza to stopniową wymianę starego, znanego nam człowieka, żyjącego z sił dialektycznej sfery życia przez absolutnie nową formę objawienia, zbudowaną za pomocą prądów sił pochodzących z boskiego pola życia. Jest to proces, który może być przeprowadzony etapami. Mówimy wtedy o „pójściu ścieżką” czy o „drodze Różokrzyża”. To jest proces nowych narodzin! Dzieło to musi być dokonane w sile Chrystusa. Ono jest elektromagnetyczną siłą uniwersalnego życia. Dlatego człowiek idący tą drogą i udoskalający ją jest Chrystianem Różokrzyżem. Podobnie w przeszłości jak i w aktualnym dniu dzisiejszym.

Możemy powiedzieć, że jesteśmy różokrzyżowcami, gdy przeszliśmy ścieżkę do końca. Staniemy się różokrzyżowcami, gdy postawimy pierwsze kroki na ścieżce. I kto zaczyna iść ścieżką, zbiera oczywiście doświadczenia. Dla kogoś takiego, ważne będzie wiedzieć, czy te doświadczenia i ich skutki są prawdą, czy zgadzają się ze ścieżką, czy jego codzienne reakcje przy dalszym kroczeniu są poprawne. I teraz jest tak, a dotyczy to każdego ucznia próbującego iść ścieżką, że jego doświadczenia i ich wyniki tak mogą być przekazane, że odpowiadają one doświadczeniom Chrystiana Różokrzyża w „Alchemicznych godach”.

Kto nie chce iść tą ścieżką, nie zrozumie treści tego dzieła. Ta treść otwiera się tylko przed tym, kto sam doświadcza tego, co jest opisane w tej książce. Komuś z zewnątrz, kto tego nie doświadczył, musi się wydawać, jakby *Manifesty Różokrzyżowców* zostały napisane w sposób zawoalowany. Dla tego jednak, kto idzie drogą, którą szedł Chrystian Różokrzyż, treść jest jasna, a słowa tam zawarte są wyraźnym potwierdzeniem jego doświadczeń. Można by zapytać: „Czy to w ogóle ma sens, żeby rozmawiać o tym z tymi, którzy jeszcze nie znają tych doświadczeń?” Odpowiedź brzmi: „Te książki są kluczem do ścieżki”. Kto uświadamia sobie, że otrzymał klucz, wie również, że istnieją drzwi, do których on pasuje. A gdzie są drzwi, tam jest też dom. Do-

mem tym jest dom ludzkości. Jest to dom, o którym Chrystus mówi: „Dom mego Ojca, w którym jest mieszkań wiele”.

*Alchemiczne gody* opisują doświadczenia kogoś, kto wyrusza w drogę i ostatecznie przybywa do tego domu. C.R.C. jest wzorem człowieka, który tej drogi szuka i nią idzie! Aby tą drogą iść, musi istnieć pewna zdolność. W pierwszej książce, *Fama Fraternalitatis*, jest opisane, jak C.R.C. chce zdobyć przez siebie mądrość i swe niematerialne skarby dzielić z tymi, którzy są nazwani „uczonymi Europy”. Ale będąc „uczonymi” według miar dialektycznego życia, nie potrafili oni zgłębić mądrości Gnozy. Dlatego C.R.C. razem ze swymi współbraćmi przechodzi do innej pracy. Poświęcają się oni „uzdrawianiu chorych”. Rozpoznajemy w tym podobieństwo do ewangelii. Pierwsze przykazanie Chrystusa brzmi: „Głoście ewangelię”. I C.R.C. tak też początkowo czyni, ale jego wysiłki skierowane na to, aby zaofiarować te skarby i mądrości, by głosić ewangelię, nie przyniosły owoców ze względu na niezrozumienie i brak wglądu ze strony jemu współczesnych. Zawsze tak się działo w biegu historii. Tylko człowiek z wystarczającym doświadczeniem może wejść na ścieżkę i zrozumieć odpowiednie wskazówki. „Mędracy” tego świata najczęściej rozumieją niewiele z Uniwersalnej Prawdy. Dlatego C.R.C. i jego bracia przechodzą do zastosowania innej metody pracy. Rozpoczynają nową aktywność, całkowicie zgodną z drugim przykazaniem Chrystusa: „Uzdrawiajcie chorych”.

Słowo „chory” nie wskazuje tu na fizyczne dolegliwości i choroby, lecz na fundamentalne bycie w niezgodzie z boskim wezwaniem skierowanym do ludzkości. Wszystkich, którzy idą za popędami tej natury i którzy dążą wyłącznie do celów tej przemijalnej egzystencji, można określić mianem chorych. Dlatego od dawien dawna zadaniem Braterstwa Życia jest uzdrawianie chorych. Różokrzyżowcy przynoszą uzdrowienie człowiekowi, który spragniony wygląda możliwości zlikwidowania swojego oddzielenia

od Boga, uzdrowienia na wszystkich poziomach materii i Ducha. Różokrzyżowcy ukierunkowani są głównie, jak mówi *Fama Fraternitatis*, na uzdrowienie ludzkiego stanu pogrążenia się w materii, który jest następstwem ludzkiej niewiedzy.

Dlatego zasadniczym celem Różokrzyża jest ożywienie i doprowadzenie do narodzin Nowej Duszy, co zostaje osiągnięte przez Gnozę, czyli wiedzę, która jest od Ojca i u Ojca. Kiedy dusza dzięki drodze krzyżowej osiągnie świadomość i skuteczność działania, i ponownie przejmie kierowanie ludzkim życiem, wszystkie choroby ustąpią, rozpocznie się regeneracja człowieka. Dopiero wtedy można mówić o powrocie do domu Ojca, dopiero wtedy rozpoczyna się podróż do Ojczyzny.

Tak od dawna Różokrzyż rozumie boskie zadanie: „Uzdrowiajcie chorych”, które następuje bezpośrednio po zadaniu „Głoście ewangelię”. Samo głoszenie nie wystarcza. Prawdziwy różokrzyżowiec, prawdziwy chrześcijanin przechodzi do działania, leczy chorych, tak jak Jezus poszedł w świat, aby leczyć chorych, przywracać wzrok niewidomym i przepędzać złe duchy.

Zadaniem, któremu poświęcił się C.R.C. wraz ze swymi braćmi, było aktywne głoszenie Słowa dla dobra wielkiego dzieła wybawienia, które pragnie pomóc zagubionym w tym świecie i uświadamia ludzkości jej prawdziwe przeznaczenie. Warunkiem jest, że ten, kto bierze udział w tej uzdrawiającej pracy, sam jest zajęty kroczeniem ścieżką, a więc także drogą krzyżową, tak że sam stoi w procesie transfiguracji. We wszystkich okresach czasu i również obecnie, człowiek kierowany jest na drogę prawdziwego życia, drogę krzyżową, prowadzącą do zmartwychwstania. To jest pomoc, jaka przysyłana nam jest przez Ojca!

## PRZEBUDOWA DOMU

Manifesty opisują, jak C.R.C. i jego bracia prowadzili pracę ratunkową. Ta praca wykonywana jest

również obecnie i stoi ona pod znakiem krzyża (symbolu osobowości) oraz róży (boskiej mądrości obecnej i aktywnej w uczniu Różokrzyża). Miłość jest siłą, w której także C.R.C. wykonywał swoje zadanie. W *Fama Fraternitatis* czytamy niezwykle opis tego, jak po stu dwudziestu latach następcy C.R.C. znaleźli go w krypcie grobowej, w pełnym ornacie. Biło od niego piękno i żywa rzeczywistość. Tylko ten, kto sam jest dobrym budowniczym, jak mówi *Fama Fraternitatis*, może znaleźć komnatę grobową i do niej wejść.

Co to wszystko oznacza? Tylko wykształcony architekt, który z dużą wiedzą i zaangażowaniem zajmuje się wprowadzaniem zmian w swoim domu, znajdzie komnatę grobową Ojca Brata C.R.C. Tylko w ten sposób można znaleźć Jezusa Pana w dniu zmartwychwstania. Jeśli z dużym zaangażowaniem budujemy nasz własny dom, system naszej osobowości, i staramy się znieść nasze oddzielenie od boskiego ładu, to również my będziemy w stanie znaleźć ukryty grób C.R.C. i do niego wejść. Tam, w tej wspaniałej krypcie znajduje się ciało C.R.C. w nienaruszonym stanie. Krypta jest symbolem oczyszczonego mikrokosmosu, w którym niebiański człowiek, ten Inny, zostaje odnaleziony.

Kandydat na ścieżce, który może wejść do świątyni grobowej, przez kroczenie drogą krzyżową oczyścił swój własny mikrokosmos z wszelkiego dialektycznego brudu. Połączenia z dialektycznym polem życia są zerwane. Odtworzył on połączenie z czystą siłą Chrystusa. W ten sposób wszyscy otrzymują szansę bycia następcą C.R.C.

Chrystian Różokrzyż stawia nas, z jednej strony przed misterium, kim i czym on był i czy faktycznie żył. Z drugiej strony, jeśli będziemy chcieli pójść jego śladem, to zostaniemy postawieni przed rzeczywistością doświadczenia i przeżycia tej drogi we własnej istocie. Również wtedy i my, podobnie jak Chrystian Różokrzyż, na początku tej drogi zrozumiemy, że sami z siebie nie wiemy nic. ✪

## Do Władców, Stanów i Uczonych Europy

My, bracia Braterstwa Różokrzyża, wszystkim, którzy czytają tę naszą *Famę* w chrześcijańskim nastawieniu, przesyłamy nasze pozdrowienia, naszą miłość i naszą modlitwę.

Po tym, jak jedyny mądry i łaskawy Bóg tak szczerze wylał ostatnimi czasy nad rodzajem ludzkim swoją łaskę i dobroć, aby coraz bardziej rozprzestrzeniało się poznanie jego Syna oraz natury, słusznie możemy słać ten czas szczęśliwy. Albowiem pozwolił nam On nie tylko odkryć niemal połowę nieznanego i ukrytego dotąd świata, nie tylko ukazał nam wiele wspaniałych, nigdy dotąd nie widzianych dzieł i tworów natury, lecz również pozwolił, aby pojawiło się wielu wysoce oświeconych i obdarzonych mądrością mężów, którzy przywrócą rangę wielu po części zbrukanych i niedoskonałym sztukom, aby człowiek poznał wreszcie swoją szlachetność i wspaniałość, i zrozumiał, czym jest mikrokosmos i jak daleko rozciąga się jego sztuka w naturze.

Wprawdzie nieroztropnemu światu nie na wiele się to przydaje i bluźnierstwo, śmiech i kpiny stale przybierają na sile. Również ambicja i duma uczonych jest tak wielka, że nie mogą się oni spotkać, by z wszystkiego, co Bóg tak szczerze objawił nam w naszych czasach, zestawić *librum naturae*, czyli obowiązującą wytyczną dla wszystkich sztuk, lecz wręcz przeciwnie, jeden drugiego irytuje i zwalcza. Tak więc wszystko pozostaje po staremu i Papież, Arystoteles czy też Galenus oraz wszystko, co tylko przypomina stary rękopis, musi uchodzić za jasne, objawione światło, choć ci ostatni, gdyby tylko żyli, bez wątpienia skorygowaliby siebie z wielką radością. Tu jednak brak sił na tak ogromne dzieło. I choć w teologii, fizyce i matematyce stanowi temu przeciwstawia się prawdę, to jednak często daje o sobie znać podstęp i uraza odwiecznego wroga, który poprzez wrogów pokoju i włóczęgów utrudnia pozytywny bieg rzeczy i zniesławia.

*Fama Fraternitatis R.C.*